



## Śnieguuu!



Adam Hajny nie życzy ani turystom na szlaku, ani narciarzom na stoku żadnych nieszczęść, ale górowcy mają lepsze samopoczucie, gdy wokół zalega śnieg.

2 grudnia w Karpaczu z okazji Dnia Ratownika Adam Hajny, odznaczony został Honorową Złotą Odznaką GOPR (uchwałą Zarządu Głównego GOPR w Zakopanem) – za 24-letnie pełnienie zaszczytnej ratowniczej misji w Górach Izerskich.

- Pamiętam swój debiut. Od razu na pierwszym kursie w Karpaczu znalazłem się w gronie około 40 ratowników i kandydatów, którzy przy fatalnej pogodzie, padającym śniegu i dmuchającym przenikliwym wietrze, ruszyli do Białego Jaru szukać zaginionego turysty. Wspomagani przez śmigłowiec cały dzień przeczesywaliśmy, pełni najgorszych obaw, kocioł Białego Jaru, tymczasem poszukiwany, cały i zdrowy, który w górach niepostrzeżenie urwał się kolegom, odpoczywał sobie w Wałbrzychu. Pewnie byśmy szukali i dłużej, bo akcja trwa do skutku, gdyby on sam, słysząc w telewizji komunikat, nie zgłosił swego „odnalezienia”. Obliczono wtedy, że gdyby delikwent chciał (bo nie musiał) pokryć koszty akcji ratowniczej, na ówczesne pieniądze pracowałby 25 lat! – wspomina pan Adam.

ciąg dalszy na str. 7

## Ostrzyć nart krawędzie – wyciąg będzie!

9 grudnia br. przed południem do Świeradowa przyjechali przedstawiciele poznańskiej firmy LAMA GOLD POZNAŃ – Elżbieta i Jerzy Nawroczy – którzy podpisali w imieniu właściciela umowę dzierżawy, na mocy której Bartosz Kudera i Mariusz Stachurski będą w tym sezonie zimowym zarządzać wyciągiem narciarskim KAMIENIEC.

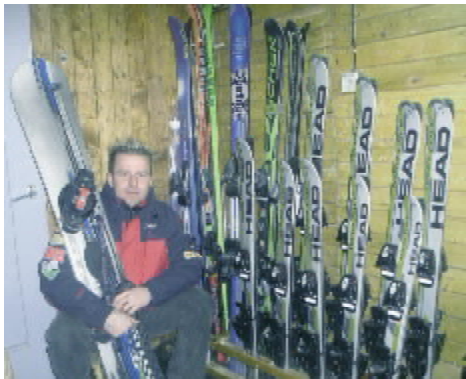
Chciałoby się rzec „uff”, choćby z tego tylko powodu, że nie będzie powtórki ubiegłorocznej sytuacji, gdy w świat poszła hiobowa wieść, że narciarstwo umarło w Świeradowie i przysporzyła nam wiele niezyczliwości. Do ostatnich godzin trwały telefoniczne negocjacje o szczegółach dzierżawy, dość powiedzieć, że umowa podpisana została na warunkach znacznie korzystniejszych od tych, jakie LAMA GOLD proponowała rok temu,

ciąg dalszy na str. 7



Mariusz Stachurski wykaszał dwuletnie chwasty na Kamieńcu na trzy dni przed podpisaniem umowy, nie wiedząc, czy ogóle do niej dojdzie.

## Wizjoner spod Czarodziejki



By wypożyczalnia odniosła sukces, trzeba mieć sprzęt, w miarę nowy, najlepszych marek, dla każdego wieku.

Tomek Mitkiewicz pojeździł trochę po świecie, po czym wrócił do Świeradowa i zdobył się na czyn zgoła desperacki – rok po zimie bezwyciągowej i w tegoroczną zimę bezśnieżną postanowił otworzyć wypożyczalnię nart! Pytany o powód tej zgoła straconej decyzji tłumaczy:

- W tej branży trzeba być słownym. Jak się umawiam z klientem o dziewiętej, to jestem o dziewiętej. A ja wielokrotnie musiałem z młodymi narciarzami, których miałem uczyć jazdy na nartach, wyczekiwać pod innymi wypożyczalniami, aż ich właściciele raczą je z mniejszym lub większym opóźnieniem otworzyć. Po drugie – w wypożyczalni z ambicjami sprzęt musi być w najlepszym gatunku, w miarę nowy, jednorodny, a nie z różnych epok. Ludzie powinni się uczyć jeź-

ciąg dalszy na str. 7

## EWA MNIEJ SAMOTNA



Tytuł jest swoistą grą słów – dawny Pensjonat Wczasowo-Sanatoryjny SAMOTNA w Czerniawie zmienił rok temu właściciela i po niewiele ponadrocznym remoncie stał się Domem Uzdrawiskowym EWA. 2 grudnia br. odbyło się uroczyste przekazanie obiektu do użytku. W akcie poświęcenia udział wzięli obaj świeradowscy proboszczowie: ks. Władysław Dzięgiel i ks. Marian Balcewicz.

W EWIE zmienili się nie tylko właściciele (firma Przybył i Wspólnicy Sp.J.), ale także wygląd (co widać na zdjęciu), standard i zakres usług. Przede wszystkim dzięki rozbudowie dawnej SAMOTNEJ przybyło 20 miejsc – dziś EWA oferuje ich 81 w 43 pokojach (w tym 2 apartamentach i 5 jedynekach), wszystkie oczywiście z łazienkami. Jest duża restauracja (na 100 miejsc) z tarasem, skąd rozpościera się widok na dolinę Kwisy (niestety, latem zasłonięty przez korony drzew), niewielki basen, a przy nim pokoje zabiegowe z urządzeniami do hydro- i fizykoterapii (m.in. kąpiele perełkowe, masaż wodny, okłady i kąpiele borowinowe, pole elektromagnetyczne).

Docelowe zatrudnienie do obsługi gości (kuchnia, hotel i zabiegi) wyniesie 24 osoby, co oznacza spory skok w porównaniu z personelem SAMOTNEJ liczącym raptem 6 osób.

Pierwsza grupa gości przyjedzie przed świętami i spędzi w EWIE Boże Narodzenie, Sylwester i Nowy Rok. Będą to kuracjusze niemieccy z Badenii-Wirtembergii.

(aka)

**SERDECZNIE  
ZAPRASZAMY  
NA WSPÓLNE  
SPOTKANIE WIGILIJNE,  
KTÓRE ODBĘDZIE SIĘ  
23 GRUDNIA O GODZ. 13<sup>00</sup>  
W BARZE „U BOŻENY”  
PRZY UL. 11 LISTOPADA 14**

Organizatorzy: MOPS, MKRPA